

# Ługi Bugi Jazz – Baciary

Przyszła córka do tatusia,  
Najmłodsza jego córusia,  
Bo chłopaka ma pierwszego  
I to dla niej coś nowego  
Ługi Bugi Jazz, tak to właśnie jest

\*\*\*\*\*

Ojciec jej doradzi przecież,  
Po to żyje na tym świecie,  
Nie chodź córko z nim na randki,  
Bo dobierze ci się w majtki  
Ługi Bugi Jazz, tak to właśnie jest

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

Wraca córka z pierwszej randki,  
Pod pazuchą niesie majtki,  
Ojciec widzi ją przez okno  
I zapłakał wtedy głośno  
Ługi Bugi Jazz, tak to właśnie jest

\*\*\*\*\*

Zamknął córkę na trzy spusty,  
Dość córeczko tej rozpusty,  
Spokój jednak nie trwał długo,  
Bo uciekła córka drugo  
Ługi Bugi Jazz, tak to właśnie jest

\*\*\*\*\*

Co mam biedny teraz robić,  
Muszę sam się w domu głowić,  
Córki poszły w świat szeroki,  
Zostawiły mi dzieciaki  
Ługi Bugi Jazz, tak to właśnie jest

\*\*\*\*\*

Oj la la la laj la la la  
Oj la la la laj la la la  
Oj la la la la la la la  
Łoj la la la je je je je  
Oj la la la je je je je  
Łoj la la la la je je je



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych